

Sygn. akt I C 81/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2018r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie:

**Przewodniczący:** SSR Anita Wolska

**Protokolant:** Anna Dybowska

po rozpoznaniu w dniu 06 lutego 2018r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B.**

przeciwko **Č. P. A.S. z siedzibą w P.**

o zapłatę

I.zasądza od pozwanego Č. P. A.S. z siedzibą w P. na rzecz powoda A. B. kwotę 1.489,51 zł ( jeden tysiąc czterysta osiemdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt jeden groszy ) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 03 listopada 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r., a od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

II. oddala powództwo w pozostałej części.

III.zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.331 zł ( jeden tysiąc trzysta trzydzieści jeden złotych ) tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV.nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 21 zł ( dwadzieścia jeden złotych ) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I C 81/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 stycznia 2016r. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego Č. P. A.S. z siedzibą w P. kwoty 1.077,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 listopada 2014r. do dnia zapłaty. Wniósł jednocześnie o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 360 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu podał, że dnia 29 września 2014r. uszkodzeniu uległ należący do niego samochód marki B. o nr rej. (...). Zaznaczył, że sprawca szkody posiadał polisę od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Dodał, że zakład ubezpieczeń w toku postępowania likwidacyjnego sporządził kalkulację kosztów naprawy, w której to koszty te określił na kwotę 2.155,24 zł. Równocześnie jednak pozwany uznał, że z uwagi na 50% przyczynienie się powoda do powstania szkody, zasadnym było w takiej wysokości pomniejszyć wysokość odszkodowania. Z uwagi na powyższe powód otrzymał tytułem odszkodowania jedynie kwotę 1.077,62 zł. Tym samym dochodzi pozostałej części odszkodowania zastrzegając, iż powyższa kwota nie wyczerpuje całości jego roszczenia związanego z przedmiotową

szkodą. Uzasadniając żądanie zasądzenia odsetek powołał się natomiast na treść art. 14 ust. ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) ( t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 392 z późn.zm) wyjaśniając, że w dniu 02 października 2014r. dokonał zgłoszenia szkody, w związku z czym wymagany ustawą 30 - dniowy termin, w którym pozwany powinien dokonać wypłaty należnego odszkodowania upłynął w dniu 01 listopada 2014r., a tym samym odsetki ustawowe należą się od dnia następnego t.j. od dnia 02 listopada 2014r. ( k.2-4).

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 18 kwietnia 2016r. (k. 30-32) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska zakwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak też i co do wysokości. Podtrzymał przy tym twierdzenia o 50% przyczynieniu się przez powoda do powstania kolizji z dnia 29 września 2014r. Wskazał, że okoliczność ta uzasadniała dokonanie na rzecz powoda wypłaty odszkodowania jedynie w 50%. Podkreślił, że pojazd powoda w trakcie manewru cofania wykonywanego przez kierującą samochodem marki O. (...) – E. Ł. nie stał, lecz znajdował się w ruchu. Dodał, że w chwili przystąpienia do wykonania manewru cofania zachowała należyta ostrożność i sprawdziła, czy nie znajduje się za nią żadna przeszkoda, w szczególności inny pojazd. Na skutek jednak niezachowania należytej ostrożności przez powoda, który wyjechał z miejsca parkingowego w trakcie, gdy E. Ł. wykonywała manewr cofania, doszło do kolizji. Dostrzegł przy tym, że powód nie kwestionował wyliczeń wysokości kosztów naprawy, a jedynie okoliczność jego pomniejszenia z uwagi na jego przyczynienie. Tym samym zakwestionował także żądanie odsetek ustawowych, zaznaczając, iż nie zawsze wymagalność roszczenia jest równoznaczna ze stanem opóźnienia dłużnika, gdyż o opóźnieniu tym można mówić wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niespornego co do zasady i wysokości, niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Domaganie się zatem przez powoda odsetek jak w żądaniu pozwu nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia.

Pismem z dnia 16 października 2017r. ( k.106) powód rozszerzył powództwo o kwotę 411,89 zł i zażądał od pozwanego zapłaty kwoty 1.489,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 2 listopada 2014r. do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazując, iż dochodzona obecnie kwota 1.489,51 zł stanowi wartość kosztów naprawy pojazdu powoda, ustaloną przez biegłego sądowego na kwotę 5.134,27 zł pomniejszoną o kwotę 1.077,62 zł, wypłaconą dotychczas przez pozwanego na rzecz powoda tytułem bezspornej kwoty odszkodowania oraz z uwzględnieniem 50 % przyczynienia się powoda do szkody. Jednocześnie powód oświadczył, iż dochodzona obecnie kwota nie stanowi całości jego roszczenia związanego ze szkodą.

Pozwany zaś w piśmie z dnia 02 stycznia 2018r. ( k.124-124v) wniósł o oddalenie powództwa również w zakresie rozszerzonym pismem z dnia 16 października 2017r., podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie i złożone wnioski, w tym również o zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych w zakresie adekwatnym do wartości przedmiotu sporu. W uzasadnieniu podnosząc, iż powództwo zostało rozszerzone w związku z treścią opinii biegłego sądowego z dnia 19 sierpnia 2017r., którą to pozwany zakwestionował w piśmie z dnia 18 września 2017r.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 29 września 2014 r. samochód marki B. o numerze rejestracyjnym (...) był własnością A. B..

W dniu 29 września 2014 r. o godz. 15:20 w S. na skrzyżowaniu ul. (...) i ul. (...) kierująca samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) podczas oczekiwania przed sygnalizacją uliczną wykonując manewr cofania zderzyła się z włączającym się do ruchu z posesji (...) przy ul. (...) samochodem marki B. o nr rej. (...).

Bezpośrednio przed kolizją stojąca na światłach E. Ł. poruszająca się samochodem marki O. (...) – na wysokości wjazdu do posesji (...) zauważyła, że zablokowała wjazd na tę posesję innemu pojazdowi. Chcąc umożliwić wykonanie tego

manewru, postanowiła wycofać pojazd. Decyzję tę podjęła po wcześniejszym dokonaniu obserwacji drogi z pomocą lusterek (wstecznego i bocznego). Podczas cofania zderzyła się z wyjeżdżającym właśnie z tej posesji samochodem osobowym marki B. prowadzonym przez A. B..

W chwili zderzenia oba pojazdy były w ruchu, choć poruszały się z niewielką prędkością, przy czym pojazd marki B. znajdował się w poprzek drogi, a zatem w trakcie manewru włączania się do ruchu.

Bezpośrednim świadkiem tej kolizji był M. B..

A. B. podczas włączania się do ruchu poruszał się niewłaściwym torem, bowiem manewr wykonywał lewą stroną wjazdu z posesji (...), a nie prawą stroną. W ten sposób zablokował możliwość wjazdu na posesję wjeżdżającego z prawej strony samochodu marki O. (...).

Do zdarzenia doszło na drodze publicznej, dwukierunkowej na prawym pasie ruchu przed skrzyżowaniem ulic (...), gdzie ruch sterowany jest sygnalizacją świetlną. Dla kierunku ruchu pojazdu O. (...) wytyczone były dwa pasy: jeden do skrętu w lewo i jeden do jazdy na wprost i do skrętu w prawo. Poszkodowany pojazd marki B. włączał się do ruchu w lewo z posesji przy ul. (...). Szerokość tego wjazdu to około 8 m. Wyjazd taki umożliwia wytrasowana linia (...).

Tego dnia na drodze panowały dobre warunki drogowe, widoczność była dobra.

Bezpośrednio po kolizji E. Ł. wiedząc, że podczas manewru cofania spoczywał na niej obowiązek zachowania szczególnej ostrożności, przyjęła na siebie w całości winę za zaistniałą kolizję. Na następny dzień natomiast po zasięgnięciu opinii specjalistów ustaliła, że w takiej sytuacji, gdy obowiązek zachowania szczególnej ostrożności spoczywał na obojgu uczestnikach ruchu ustalenie winnego zdarzenia nie jest jednoznaczne.

#### ***Dowód:***

***- zeznania świadka E. Ł. k. 57-58,***

***- zeznania powoda A. B. k. 58-59,***

***- zeznania świadka M. B. k. 68-69,***

***- opinia biegłego sądowego L. C. k. 81-93,***

***- ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego L. C. k. 126-128,***

***- pismo z dnia 8.10.2014 r. wraz z załącznikami k. 36-38.***

W dniu 2 października 2014r. A. B. zgłosił u pozwanego szkodę w pojeździe, z którym to umowę OC miała zawartą E. Ł..

W kosztorysie zleconym przez pozwanego z dnia 3 października 2014r. pracownik towarzystwa ubezpieczeń określił koszt naprawy pojazdu powoda na kwotę 2.115,24 zł brutto.

#### ***Bezsporne, a nadto dowód:***

***- potwierdzenie okoliczności szkody k. 7-7v,***

***- druk zgłoszenia szkody k. 8-11,***

***- kosztorys z dnia 03.10.2014r. nr (...) k. 12-13.***

Pismem z dnia 16 października 2014r. zakład ubezpieczeń poinformował A. B. o wyliczeniu wysokości zaistniałej szkody na kwotę 2.155,24 zł oraz dokonany potrąceniu 50% z uwagi na jego przyczynienie się do powstania

szkody, jak też o przyznaniu odszkodowania w kwocie 1.077,62 zł. Taka kwota została wypłacona powodowi tytułem odszkodowania.

Powód pismem z dnia 19 czerwca 2015r. odwołał się od tej decyzji nie zgadzając się z takim stanowiskiem, iż nastąpiło zaistnienie po jego stronie 50% przyczynienia się do powstania kolizji. Wnosząc o wypłatę kwoty 1.077,62 zł tytułem pełnego odszkodowania za przedmiotową szkodę. Natomiast w dniu 05 sierpnia 2015r. skierował wezwanie do zapłaty powyższej kwoty w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego wezwania. Zostało ono doręczone w dniu 07 sierpnia 2015r. ale dotychczasowe stanowisko ubezpieczyciela zostało podtrzymane.

**Dowód:**

**-decyzja z 16.10.2014 r. k. 14,**

**- pełnomocnictwo k.15,**

**- odwołanie z dnia 19.06.2015r. z załącznikami k.16-19,**

**- kosztorys z dnia 03.10.2014r. nr (...) k. 12-13.**

**- korespondencja mailowa k.20, k.33**

**- wezwanie do zapłaty z 05.08.2015r. wraz z potwierdzeniem odbioru k.21-22**

**- akta szkody na płycie cd k. 51.**

Poszkodowany nie dokonał naprawy pojazdu i nie usunął uszkodzeń.

W zaistniałych w dniu 29 września 2014r. warunkach przestrzenno-czasowych każdy z uczestników postępowania wypełniając wymóg zachowania szczególnej ostrożności mógł uniknąć kolizji.

W tej sytuacji każdy z kierujących przyczynił się w 50% do powstania kolizji. Zarówno na A. B., jako osobie włączającym się do ruchu, jak też na E. Ł. jako wykonującej manewr cofania spoczywał obowiązek ustąpienia pierwszeństwa. Zatem na obojgu z nich spoczywał obowiązek zachowania szczególnej ostrożności.

Koszt naprawy pojazdu A. B. celem usunięcia uszkodzeń powstałych w dniu 29 września 2014r. stanowił we wrześniu 2014r. kwotę 5.134,27 zł. Suma ta uwzględnia koszt użycia części nowych, oryginalnych oraz średnie stawki za jedną roboczogodzinę prac naprawczych obowiązujące wówczas na terenie S. w dobrze wyposażonych nieautoryzowanych zakładach naprawczych na poziomie 122/127 zł.

**Dowód:**

**- opinia biegłego sądowego L. C. k. 81-93,**

**- ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego L. C. k. 126-128.**

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w zakresie roszczenie głównego okazało się w całości uzasadnione, podlegało oddaleniu jedynie w niewielkiej części co do odsetek ustawowych zaledwie za jeden dzień.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowił przepis art. 822 k.c., zgodnie z którym „przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§4)”. Oceny prawnej

zgłoszonego w sprawie roszczenia należało przy tym dokonywać przy uwzględnieniu art. 415 k.c. stosownie do którego „kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia”.

W rozpoznawanej sprawie jest bezsporne, że samochód stanowiący własność powoda został uszkodzony podczas kolizji z dnia 29 września 2014r., której uczestnikami był A. B. i E. Ł.. Nie stanowiło również przedmiotu sporu, że w wyniku powyższych uszkodzeń powód doznał uszczerbku majątkowego związanego z koniecznością poniesienia wydatków na usunięcie uszkodzeń. Spór dotyczył natomiast okoliczności powstania powyższej szkody, w tym w szczególności ewentualnego przyczynienia się przez powoda do powstania kolizji. W toku postępowania natomiast powód – po zapoznaniu się z opinią biegłego sądowego – podwyższył wysokość żądania wskazując wyliczone przez powoda koszty naprawy za zaniżone. Spór zatem dotyczył także wysokości kosztów koniecznych do przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed kolizji.

Uwzględniając zarysowane powyżej stanowiska stron procesu rozważenia sądu w pierwszej kolejności wymagało ustalenie, w jakich okolicznościach doszło do uszkodzenia pojazdu powoda. Ustaleń w zakresie okoliczności kolizji sąd dokonał w oparciu o częściowe zeznania powoda oraz zeznania świadków w osobie E. Ł. i M. B., a przede wszystkim dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków L. C..

Zauważyć w tym miejscu należało, że podstawowe znaczenie dla ustalenia okoliczności szkody, jako okoliczności o charakterze specjalnym, miał w niniejszej sprawie dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. W myśl art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron, co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Zatem dowód tego rodzaju winien być przeprowadzony przez osobę wskazaną przez sąd w toku postępowania. Kwestii o charakterze specjalnym nie może natomiast rozstrzygnąć opinia prywatna sporządzona na zlecenie strony poza postępowaniem sądowym. Pogląd taki wyrażany wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego znalazł swój wyraz między innymi w uzasadnieniu wyr. z dnia 12 kwietnia 2002 r. (w sprawie I KKN 92/00, opubl. LEX nr 53932).

Sąd uznał opinie biegłego sądowego, za w pełni przekonujące. Po pierwsze, opinie zostały wydane przez kompetentny podmiot dysponujący odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Po drugie, biegły wydając opinie ( pisemną i ustną) oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonując jego szczegółowej analizy w kontekście tezy dowodowej wynikającej z postanowienia sądu o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego i poddając go następnie weryfikacji w oparciu o wskazane w opinii metody badawcze. Po trzecie, opinie biegłego były jednoznaczne i pełne, a wnioski w nich zawarte zostały logicznie uzasadnione, stanowiąc konsekwentne zwieńczenie przedstawionego w opinii pisemnej procesu rozumowania. W wydanych opiniach biegły w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego oraz oględziny miejsca zdarzenia potwierdził wcześniejsze twierdzenia pozwanego o 50% przyczynieniu się przez powoda do powstania kolizji. Wnioski biegłego w tym zakresie zakwestionował powód. Jednakże w ocenie sądu zarzuty te nie podważyły twierdzeń biegłego sądowego, albowiem biegły ten w sposób jasny, spójny i przekonujący odniósł się do nich w swojej ustnej uzupełniającej opinii złożonej na rozprawie w dniu 6 lutego 2018 r.

Na rozprawie tej biegły podkreślił, że analiza uszkodzeń pojazdu B. wykazuje, że pojazd ten stał albo był w końcowej fazie hamowania. Podkreślił równocześnie, że pojazd B. – wbrew twierdzeniom powoda – był w trakcie włączania się do ruchu, na co wskazuje jego położenie względem jezdni. Manewr włączenia nie kończy się, gdy pojazd wjedzie czterema kołami prostopadle do ruchu, lecz w momencie, gdy pojazd całą sylwetką zajmie pozycję docelową, w tym przypadku gdy pojazd B. wjedzie na prawą część jezdni i ustawi się w pasie drogi. Ponadto biegły nadmienił, że nie jest możliwe po włączeniu biegu wstecznego przez kierującą O., aby nie włączyły się światła cofania, chyba że były niesprawne, czego nie możemy już stwierdzić. Podkreślił, że zasadniczym błędem po stronie powoda był sposób włączania się do ruchu. Powód włączał się do ruchu, lewą stroną wjazdu do (...), tym samym zablokował możliwość wjazdu pojazdu wjeżdżającego z prawej strony. Biegły sądowy dostrzegł również, że kierująca samochodem marki O. (wyposażonym w czujniki) nie miała możliwości zareagowania na dźwięk czujników, bowiem pokonała 1 m w czasie 1,3 sekundy, w sytuacji, gdy czas reakcji podczas zaskoczenia wynosi 1,2 sekundy. Odnosząc się natomiast do zarzutów pozwanego w zakresie sposobu wyliczenia kosztów naprawy biegły sądowy podkreślił, że wbrew zarzutom,

na stronie 7 opinii zacytował źródło przyjętych stawek za roboczogodzinę. Wyjaśnił, że Stowarzyszenie bada te stawki w cyklu dwuletnim zbierając informacje od wszystkich podmiotów gospodarczych, czyli jest to całe spectrum usług napraw w województwie (...), nie wykluczając również ubezpieczycieli. Te informacje zbiera ponad 30 rzeczoznawców i dostarcza do systemu. W zakresie części zamiennych wskazał natomiast, że w sytuacji, gdy pojazd nie brał udziału w żadnym zdarzeniu kolizyjnym i posiadał wszystkie części oryginalne to do procesu naprawy należało użyć właśnie takich części. W tym miejscu zaznaczenia wymaga, iż powód już w pozwie wskazywał, że dochodzona kwota ( t.j. połowa wartości ustalonego przez pozwanego odszkodowania) nie wyczerpuje całości jego roszczenia związanego z przedmiotową szkodą. Nadto w trakcie zeznań oświadczył, iż nie dokonał naprawy przedmiotowego pojazdu i nadal jest jego właścicielem.

W świetle powyższego sąd uznał przedmiotowe opinie za w pełni przekonujące i jako takie stanowiące podstawę do czynienie ustaleń w niniejszym postępowaniu. Sąd dostrzegł przy tym, że biegły sądowy wskazał, że uszkodzenia pojazdu powoda mogły powstać zarówno w sytuacji gdyby w chwili kolizji poruszał się z niewielką szybkością lub też gdyby stał. W tym zakresie jednak sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. B., który wskazywał, że „obydwa samochody poruszały się i zatrzymały się w momencie kolizji”. Dostrzec przy tym należało, że powód jako osoba bezpośrednio zainteresowana wynikiem niniejszego postępowania zdaje się dostosowywać swoje zeznania do korzystnego dla siebie wyniku postępowania.

Mając na uwadze powyższe, jak również to, że opinia biegłego korelowała z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, sąd dokonując oceny opinii uznał ustalenia biegłego w zakresie okoliczności i przyczyn zaistnienia analizowanej kolizji za całkowicie prawidłowe i na ich podstawie dokonał istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych. Posiłkując się treścią wydanych opinii sąd uznał, że zarówno na powodzie, jak i na kierującej pojazdem marki O. (...) po połowie spoczywał ciężar zaistnienia kolizji. Na obydwójga kierujących nałożony bowiem został przepisami ruchu drogowego obowiązek ustąpienia pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu.

Zgodnie bowiem z art. 17 ust.1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym ( T.j. Dz.U. z 2012r. po.z (...)) obowiązującym w dacie przedmiotowego zdarzenia – „Włączanie się do ruchu następuje przy rozpoczynaniu jazdy po postoju lub zatrzymaniu się niewynikającym z warunków lub przepisów ruchu drogowego oraz przy wjeżdżaniu:

- 1) na drogę z nieruchomości, z obiektu przydrożnego lub dojazdu do takiego obiektu, z drogi niebędącej drogą publiczną oraz ze strefy zamieszkania;
- 2) na drogę z pola lub na drogę twardą z drogi gruntowej;
- 3) na jezdnię z pobocza, z chodnika lub z pasa ruchu dla pojazdów powolnych;
- 3a) na jezdnię lub pobocze z drogi dla rowerów, z wyjątkiem wjazdu na przejazd dla rowerzystów lub pas ruchu dla rowerów;
- 4) pojazdem szynowym - na drogę z zajezdni lub na jezdnię z pętli.

Ust.2 – „Kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu”.

Jak stanowi zaś art. 23 ust.1 pkt 3 tej ustawy – „Kierujący pojazdem jest obowiązany:

- 3) przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności:
  - a) sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia,

b) upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda; w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.

Ust.2. Zabrania się cofania pojazdem w tunelu, na moście, wiadukcie, autostradzie lub drodze ekspresowej.

Tym samym trudno nie zgodzić się z biegłym sądowym, iż mamy do czynienia z nałożeniem się manewrów, ponieważ powód zgodnie z ustalonym stanem faktycznym ma status włączającego się do ruchu. Do tego kierującego ma zastosowanie art. 17 ust.2 powyżej ustawy. Natomiast różni tych kierujących fakt, iż jeden znajduje się na drodze publicznej, a drugi na drodze niepublicznej, co powinno decydować o pierwszeństwie. Tym samym zarówno powód jak i kierująca pojazdem marki O. (...) nie wypełnili wymogu zachowania szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewrów. Stąd zasadne przyjęcie 50 % przyczynienia się powoda do zaistnienia przedmiotowej kolizji.

Zgodnie z art. 361 § 2 k.c. szkoda polega albo na stracie, którą poniósł poszkodowany (damnum emergens), albo na pozbawieniu korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono (lucrum cessans). Strata to zmniejszenie majątku poszkodowanego w postaci uszczuplenia aktywów albo na zwiększeniu pasywów, w tym powstanie nowych zobowiązań. Uwzględniając powyższe uwagi należało mieć na względzie, że reguły ukształtowane z mocy art. 361 § 1 i 2 k.c., co słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 września 2004 r., IV CK 672/03, Lex 146324, nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7-8, poz. 103 i uchwałę z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 4). Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem, jak wywodzi w cytowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy, kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. uzasadnienia wyroku z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.; wyrok z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.). Jak stanowi natomiast art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania szkody lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Pojazd powoda został uszkodzony i ma on prawo zasadnie żądać kosztów na przywrócenie pojazdu do stanu pierwotnego. Z jego zeznań wynika, iż pojazd nie został naprawiony, a koszty te zostały zweryfikowane w opinii biegłego sądowego i zamknęły się kwotą 5.134,27 zł.

W konsekwencji należało uznać, iż pozwane towarzystwo ubezpieczeń nadal pozostaje zobowiązane wobec powoda do świadczenia odszkodowawczego z tytułu uszczerbku wywołanego uszkodzeniem jego pojazdu w kwocie 1.489,51 zł ( 5.134,27 zł : 2 = 2.567,13 zł - 1.077,62 zł ) odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu, pomniejszonym o 50% przyczynienie się do powstania szkody z uwagi na przytoczone powyżej rozważania.

Mając na względzie powyższe sąd uwzględnił powództwo w całości co do kosztów naprawy, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Orzekając w powyższym zakresie Sąd miał na względzie unormowanie art. 14 ust 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152ze zm.), który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności

było możliwe nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W okolicznościach niniejszej sprawy 30-dniowy termin liczony od zawiadomienia o szkodzie, czyli od dnia 02 października 2014r., upłynął z dniem 01 listopada 2014r. Jak stanowi jednak art. 115 k.c. jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy, termin upływa dnia następnego. Tym samym termin ten upłynął w dniu 02 listopada 2014r., więc odsetki ustawowe należne powodowi powinny być zasądzone dopiero od dnia 03 listopada 2014r. W tym miejscu zaznaczyć należy, iż nie było przeszkód, aby w zakreślonym terminie ( 30-dniowym) dokonać oszacowania należnego odszkodowania z tytułu przedmiotowej kolizji. To oszacowanie przez pozwanego zamknęło się kwotą 2.155,24 zł i nie odpowiadało kosztom potrzebnym do przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed szkody i nie ma znaczenia tym samym, iż powód faktycznie zakwestionował to oszacowanie na etapie wniesienia przedmiotowego pozwu. Stąd od dochodzonej kwoty sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 03 listopada 2014r. Zaznaczenia przy tym wymaga, iż zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 481 § 2 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie – w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Wzmiankowany przepis został znowelizowany ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. (art. 57 ustawy). Dlatego też w zakresie odsetek sprzed daty 1 stycznia 2016 r. należało zasądzić odsetki ustawowe, zgodnie z poprzednim brzmieniem art. 481 § 2 k.c., wedle którego, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona należą się odsetki ustawowe. Tym samym w pozostałym zakresie t.j. co do żądania zapłaty odsetek ustawowych za dzień 02 listopada 2014r. powództwo zostało oddalone( punkt II wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III wyroku na podstawie art. 100 zd.2 k.p.c. w zw. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. Zgodnie z treścią art. 100 k.p.c. – „W razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu”. Zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się jego wynagrodzenie i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Art. 99 k.p.c. stanowi, iż stronom reprezentowanym przez radcę prawnego( ...) zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Zauważyć należało, iż w rozpoznawanej sprawie powód okazał się stroną wygrywającą sprawę prawie w całości ( powództwo zostało oddalone jedynie w zakresie jednego dnia odsetek ustawowych) co w ocenie sądu dawało podstawę do obciążenia pozwanego całością poniesionych przez stronę powodową kosztów postępowania. Na poniesione przez powoda koszty składała się łączna kwota 1.331 zł ( opłata od pozwu – 54 zł, kwota 360 zł tytułem wynagrodzenia radcy prawnego (w wysokości określonej na podstawie § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( Dz.U. z 2015r. poz.1804), kwota 900 zł wykorzystanej zaliczki na koszty opinii biegłego oraz kwota 17 zł uiszczona tytułem opłaty skarbowej od udzielonego adwokatowi pełnomocnictwa. Zaznaczenia wymaga, iż koszty opinii pisemnej zamknęły się kwotą 900 zł, natomiast opinii ustnej kwotą 90 zł, ale na dzień wydania orzeczenia drugie z orzeczeń nie było jeszcze prawomocne. Tym samym te koszty określono na kwotę 900 zł. Natomiast z uiszczonej przez powoda zaliczki w kwocie 1.200 zł na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2002 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zmianami) kwota 210 zł podlegać będzie zwrotowi z urzędu ( 1.200 – 990 zł ). Stąd orzeczenie jak w punkcie III wyroku. Natomiast rozstrzygnięcie w punkcie IV wyroku znajduje swoją podstawę w treści art. 113 ust.1 wskazanej ustawy albowiem nie została uzupełniona opłata



sądowa od rozszerzonego powództwa albowiem opłata ta od kwoty 1.489,51 zł wynosi 75 zł, a powód uiszczył kwotę 54 zł. Stąd z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych pozostawała do uregulowania kwota 21 zł ( 75 zł – 54 zł ).

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I C 81/16

## ZARZĄDZENIE

Dnia 02 marca 2018r.

1. Odnotować.
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron.
3. Na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2002 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zmianami) zwrócić powodowi kwotę 210 zł z uiszczonej zaliczki k.71.
4. Akta przedłożyć z zażaleniem lub po 14.03.2018r. celem ewentualnej wypłaty wynagrodzenia biegłemu z zaliczki k.71.
5. a/a. SSR Anita Wolska